

OLGA TUSZYŃSKA-SZCZEPANIAK

Uniwersytet Łódzki, Instytut Historii Sztuki



ORCID ID: 0009-0001-7197-625X

ARS INSPIRATIO

STUDIA DEDYKOWANE

PROFESOR ELEONORZE

JEDLIŃSKIEJ

ISBN 978-83-8331-666-6

DOI:10.18778/8331-666-6.02

O SYMBOLICE XIV-WIECZNYCH SCEN RODZAJOWYCH, UKAZANYCH W RZEźBIE ARCHITEKTONICZNEJ DWÓCH FRYZÓW IMPOSTOWYCH KOLEGIATY W SANDOMIERZU*

STRESZCZENIE

Gotycka kolegiata pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Sandomierzu, ufundowana przez Kazimierza Wielkiego, zyskała ciekawy zespół rzeźb architektonicznych w obrębie zworników, wsporników i fryzów impostowych, z których większość stanowi przykłady plastyki wysokiej klasy. W bogatą dekorację floralną, zdobiącą strefę kapitelową świątyni, wpleciono wizerunki zwierząt i fantastycznych stworzeń. Na szczególną uwagę zasługują dekoracje rzeźbiarskie fryzów dwóch par filarów znajdujących się na linii dwóch wejść do świątyni – północnego i południowego. Przedstawiają one pościg psów za zającem i psa poganiającego jeża. Sceny te są wyjątkowe nie tylko ze względu na widoczne interakcje, które niosą za sobą treści symboliki średniowiecznej, ale też możliwość podjęcia próby zrozumienia programu ideowego rzeźby architektonicznej kolegiaty sandomierskiej. Kluczem do jej zrozumienia są teksty Ojców Kościoła, fizjologi i bestiariusze wraz z bogatą ikonografią średniowieczną.

SŁOWA KLUCZOWE: rzeźba architektoniczna, symbolika zwierząt, symbolika średniowieczna

* Niniejszy artykuł powstał na podstawie obronionej 30.05.2022 r. rozprawy doktorskiej *Architektura i rzeźba kolegiaty w Sandomierzu*, napisanej pod opieką Pana Profesora dr hab. Tadeusza Jurkowiaka, w Instytucie Historii Sztuki Uniwersytetu Łódzkiego i Instytucie Sztuki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie.

ON THE SYMBOLISM OF 14TH-CENTURY GENRE SCENES DEPICTED IN THE ARCHITECTURAL SCULPTURE OF TWO IMPOST FRIEZES OF THE COLLEGIATE CHURCH IN SANDOMIERZ

Gothic collegiate church of the Nativity of the Blessed Virgin Mary in Sandomierz, founded by king Casimir the Great, has an interesting set of architectural sculptures within the keystones, corbels and impost friezes. Most of them are examples of high-class art. Among the rich floral decorations in the capital zone of the temple, there are images of animals and fantastic creatures. Particularly noteworthy are the sculptural decorations on the friezes of two pairs of pillars, located on the line of the two entrances to the temple –the northern and southern one. They depict dogs chasing a hare and a dog chasing a hedgehog. These scenes are unique not only because of the visible interactions that carry the content of medieval symbolism, but also provide an opportunity to try to understand the ideological program of the architectural sculpture of the Sandomierz collegiate church. The key to understanding it are the texts of church fathers, physiologists and bestiaries along with rich medieval iconography.

KEYWORDS: architectural sculpture, animals symbolism, medieval symbolism

Kolegiata w Sandomierzu powstała w XIV wieku z fundacji Kazimierza III Wielkiego¹. Najnowsze odkrycia konserwatorskie, jak i poczynione analizy wskazują, że zamysł artystyczny dekoracji rzeźbiarskiej mógł powstać przed rokiem 1361, który to został wyryty w gotyckiej inskrypcji archiwolty portalu zachodniego². Wniosek ten potwierdza analiza rzeźby architektonicznej korpusu nawowego w strefie kapitelowej i sklepieniach, wykonanej przez ten sam warsztat kamieniarski, który odpowiada za dekoracje architektoniczne portalu zachodniego³.

¹ *Kronika Jana z Czarnkowa* [dalej KJC], tłum. J. Żerbiłło, Kraków 2012 s. 16; Ioannis Długossi, *Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae*, red. Z. Kozłowska-Budkowa, Varsoviae 1978, lib. 9, s. 264–265, 349–350; Jan Długosz, *Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 9, 1300–1370, red. Z. Kozłowska-Budkowa, przeł. J. Mrukówna, Warszawa 2009, s. 334–335, 440–443.

² O. Tuszyńska-Szczepaniak, *Nowa perspektywa w badaniach architektury i rzeźby kolegiaty w Sandomierzu*, [w:] „Między architekturą nowoczesną a tradycją [...] między konstrukcją a formą”. *Prace naukowe dedykowane Profesorowi Krzysztofowi Stefańskiemu*, red. P. Gryglewski, T. Bernatowicz, D. Rutkowska-Siuda, Łódź 2020, s. 321.

³ O. Tuszyńska-Szczepaniak, *Architektura i rzeźba architektoniczna kolegiaty w Sandomierzu*, Uniwersytet Łódzki, Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk, 2022 (niepublikowana dysertacja), s. 87–100.

Kamienne dekoracje rzeźbiarskie korpusu nawowego kolegiaty ulokowane na fryzach impostowych, wspornikach słupów i zwornikach przedstawiają przede wszystkim tematykę floralną, jednak ornamentalno-roślinne kompozycje przeplecione zostały postaciami zwierząt i fantastycznych stworów. W dekoracjach fryzów impostowych dostrzegalny jest schemat, według którego (z nielicznymi wyjątkami) na końcu ornamentalno-roślinnego pasa umieszczono od strony nawy głównej postać zwierzęcą lub fantastyczną. W przęsłach mieszczących wejścia do świątyni widoczna jest intensyfikacja dekoracji figuralnej i precyzja ich wykonania⁴. Zasada ta jest szczególnie dostrzegalna w drugim przęśle korpusu nawowego (pomiędzy wejściem północnym i południowym), gdzie widoczna jest silnie rozbudowana dekoracja w obrębie fryzów impostowych pierwszej i drugiej pary filarów. Przy wejściu północnym (od strony miasta), na wschodnim fryzie drugiego filaru, przedstawiona została scena pościgu: psy pędzące za zającem [il. 1, 5, 6, 7, 8, 9, 10], zaś od północnej strony tegoż filaru, zając jedzący liść [il. 2, 10]. Na przeciwnym fryzie – zachodnim – pierwszego filaru, w północno-zachodnim narożniku, ukazano karykaturalną męską głowę, zwróconą twarzą ku portalowi, z której ust wyrastają dwie wicie winnej latorośli⁵. Od strony wejścia południowego (od strony zamku), od wschodu, w dekoracji drugiego filaru umieszczono we wschodnim fryzie psa poganiającego jeża [il. 3, 11, 12], zaś w południowej części fryzu łanię z jeleniem jedzącym liść [il. 11]. Z naprzeciwległego, zachodniego pasa fryzu pierwszego filaru spogląda, z wyrazem smutku i dezaprobaty ku scenie psa z jeżem, hybryda w kapturze; spod jej szaty wylaniają się kopyta⁶.

Dekoracja rzeźbiarska wschodniej części i wschodniego fragmentu części północnej drugiego filaru nawy północnej, treściowo podzielona jest na trzy części. Pierwszą stanowi postać prawdopodobnie małpy [il. 4], ukazanej przy południowym narożniku części wschodniej, nienależąca kompozycyjnie ani tematycznie do pozostałej części dekoracji. W środkowej części fryzu, zajmując większą jego powierzchnię, ukazany został pościg trzech psów za zającem [il. 5, 6, 7, 8, 9], a w części północnej, postać zająca jedzącego liść [il. 2, 10]. W scenie polowania dostrzegamy od południa dwa psy odmiennej

⁴ *Ibidem*. Por. M. Walczak, *Rzeźba architektoniczna w Małopolsce za czasów Kazimierza Wielkiego*, Kraków 2006, s. 337.

⁵ O. Tuszyńska-Szczepaniak, *Architektura i rzeźba architektoniczna...*, s. 118.

⁶ *Ibidem*, s. 119.

rasy, ukazane w pędzie, z uniesionymi ku górze i zawiniętymi na zady ogonami. Pierwszy z nich, o szerokim pysku [il. 5] ukazany został z rozdziawioną szczęką, ukazującą zęby i szeroki język wywieszony na brodę. Płaskie, długie uszy zwierzęcia wystają ze zgrubionej fałdy na czole i opadają wzdłuż głowy. Drugi z psów, odmiennej rasy – z ostrymi, trójkątnymi uszami [il. 6, 7] uniesionymi i nachylonymi do tyłu, o węższym i wydłużonym pysku, przedstawiony został z rozchyłoną paszczą uwidaczniającą zęby. Psy pędzą za suką (tej samej rasy, co pierwszy z nich), która pyskiem łapie za zad zającą [il. 8, 9]. Zając, o posturze i rozmiarze psów [il. 9, 10], ma długie i wąskie uszy ukazane od wewnętrznej strony, złożone ponad głową oraz głęboko rzeźbiony nos. Jego duże, walcowate w kształcie i ostro zakończone zęby wystają z rozwartego pyska i nachodzą na dolną wargę. W północnej części fryzu skierowanej ku zachodowi ukazano zającą, jedzącego liść winorośli [il. 2, 10]; zwierzę ujęte zostało w pozycji statecznej i stanowi dodatkową scenę towarzyszącą poprzedzającej ją gonitwie. Zwierzęta wyrzeźbiono z dbałością o szczegóły, choć poddano silnej stylizacji – przedstawiono je z dużymi, migdałowatymi oczami, ujętymi w zgrubione i wielokrotnie pofałdowane powieki; nadto każdy z psów ma zaznaczone wystające zębra. Dbałość ta dotyczy również oznaczenia ich płci, poprzez zaznaczenie trzeciorzędowych cech płciowych, toteż samce mają ukazane męskie genitalia, a samica rząd sutków wzdłuż podbrzusza.

Drugi filar nawy południowej został ozdobiony rzeźbą architektoniczną: od wschodu sceną atakowania jeża przez psa (może to też być zabawa) i dekoracją roślinną, zaś od południa postaciami łani i jelenia jedzącego liść [il. 3, 11, 12]. Pies i jeż zwrócone są w kierunku południowym: ten pierwszy został ujęty w chwili energicznej zabawy lub pościgu, jeż natomiast kuli się dla zachowania bezpieczeństwa. O krępych łapach, grzbiecie pokrytym obłymi, stożkowatymi kolcami, z wydłużonym pyskiem, ukazany został z dużymi, migdałowatymi oczami osadzonymi w wystających, przerośniętych powiekach, lekko skulony i z głową skierowaną w dół. Pies, o tęgim i dużym w stosunku do głowy ciele, o posturze przypominającej szczenię, ma otwarty pysk, płaskie, długie uszy i bardzo duże migdałowate oczy umiejscowione na czole. Przedstawiono go w momencie gdy liże grzbiet jeża – długim, wywiniętym językiem o ostro-wypukłej bruzdzie pośrodkowej. Podobnie jak w przypadku psów goniących zającą, ten również ma szczegółowo wyrzeźbione męskie genitalia.

Od południa ukazano wijącą się gałąź winorośli o pierzasto-wrębnych liściach z trzema klapami ujętych od spodu, o silnie pofalowanych blaszkach i faliście wciętych brzegach, z wystającymi nerwami głównymi na powierzchni każdej z klap. Pomiędzy rzędem liści znajdujących się w południowej części tego pasa a sceną z psem i jeżem są pozostałości obtłuczonego elementu rzeźby, najprawdopodobniej postaci drugiego psa: u góry zachował się podłużny, obły fragment kamienia – to zapewne zetknięcie się tułowia z tłem; u dołu dwa niewielkie fragmenty rzeźby będące najprawdopodobniej pozostałościami po łapach [il. 12]. W części południowej przedstawione zostało dwoje zwierząt zwróconych ku sobie głowami skierowanymi w dół, w stronę południową; od wschodu jeleni, od zachodu łania [il. 11]. Jelenia ukazano z dużym, masywnym tułowiem; z pomiędzy szpiczastych uszu wyrasta (niemalże jak pnącze) rozłożyste poroże. W pysku zwierzęcia znajduje się zwinięty od góry liść. Postać łani zbudowana jest analogicznie do jelenia, jednak ma drobniejsze ciało i szerokie kwiecie. W obu przypadkach zwierzęta odznaczają się wypukłymi chrząstkami wyrastającymi z nasady nosa i przechodzącymi w łuki brwiowe, a następnie zawijającymi się pod oczami. Za postacią łani ukazany został pojedynczy liść – identyczny jak w południowej partii części wschodniej fryzu. Blaszkę liścia ujęto grzbietowo (ma wklęsły środek i nerwy główne zaznaczone jako ostro żłobione kanaliki). Opisywane sceny – gonitwy psów za zającem oraz psa poganającego jeża, przedstawiono zastygłe w ruchu. Dynamizmu dodają też dekoracji rzeźbiarskiej fryzów diagonalnie uszeregowane liście o nieschematycznej kompozycji.

Rzeźby warsztatu, który zrealizował znaczącą partię dekoracji rzeźbiarskiej wewnątrz sandomierskiej hali⁷, wykonane zostały bardzo precyzyjnie, cechuje je niezwykła ażurowość oraz plastyczność. Sposób modelunku liści i zwierząt wskazuje na duże umiejętności kamieniarzy. Silnie odsunięte od podłoża elementy pełnoplastycznej dekoracji rzeźbiarskiej ujęte zostały na celowo wklęsłym tle, z którym połączono je mostkami, zaś głębokie cięcia kamienia nadają rzeźbie bardzo plastyczną formę. Charakteryzuje ją gra światła i cienia, znacząco uwypuklająca ekspresyjne krzywizny rzeźb i nadająca im dynamiczny charakter. Typową cechą tej grupy dekoracji architektonicznych jest sposób ukształtowania głównych nerwów blaszek liści w większości przypadków ujętych od spodu – silna stylizacja ich powierzchni

⁷ O. Tuszyńska-Szczepaniak, *Architektura i rzeźba architektoniczna...*, s. 87–99.

sprawia, że w przekroju poprzecznym osiągają kształt oślego grzbietu⁸. Blaszki zostały wielokrotnie pofalowane wzdłuż swojej długości, a ich silnie wybrzuszony środek podkreśla dynamiczność i wydatność formy. Pełnowymiarowe klapy liści oderwane są też od podłoża i uniesione, co nadaje liściom mięsistość oraz ruch – ułożone zostały w sposób sugerujący falowanie na wietrze.

Formy wykonanych z niezwykłą precyzją rzeźb floralnych są zaczerpnięte z natury, choć poddanie blaszek liści silnej stylizacji w niektórych przypadkach uniemożliwia identyfikację gatunku roślin. Wizerunki zwierząt oraz wyobrażenia fantastycznych stworzeń wkomponowane zostały w dekoracje roślinne i mają tę samą wielkość, co blaszki liści. Wyobrażenia krępych zwierzęcych postaci są zbudowane w podobny sposób, bez względu na gatunek. Cecha ta uwidacznia się w scenach rodzajowych na drugiej parze filarów: w pościgu psów za zającem oraz ataku bądź zabawy psa i jeża. Korpulentne ciała o blokowych tułowiach i głowy zbyt duże w stosunku do korpusu, a także przykrótkie łapy, nadają psom nieco groteskowy charakter, przybliżając je pod względem proporcji do szczeniąt. Ten efekt potęguje ukazanie niektórych zwierząt w zgarbionej pozycji. Robią wrażenie, jakby lekko pochylały głowy, by zmieścić się w przestrzeni dekoracyjnego fryzu. Postacie psów mają też w jednakowy sposób zarysowane tylne kończyny oraz klatki piersiowej o silnie wciętej linii, wyraźnie zaznaczonych, wystających z boku żeber. Zwierzęta odznaczają się specyficznymi komponowanymi rysami: z nasady nosa wyrasta im płaska fałda, z której z kolei, ponad łukiem brwiowym, wyrastają uszy. Umiejętności warsztatu kamieniarskiego jeśli chodzi o oddanie natury zdradza ukazanie ruchu. Scenka z psem i jeżem ujęta została w zatrzymanym kadrze; lekko zgięte i uniesione łapy sprawiają wrażenie, jakby zwierzęta miały się za chwilę poruszyć. W pełni dynamiczny charakter ma pogoń psów za zającem, gdzie uchwycony ekspresyjnie pysk zająca uwidacznia tragizm sceny, zwłaszcza w kontraście do spokojnie jedzącego liść zająca w północnej części tego fryzu. W podobny sposób zestawiono ruch ze statycznością na przeciwnym filarze: ruch występuje w scenie z jeżem i psem, natomiast od południowej strony tego samego fryzu, jeleni i łania spokojnie stoją pośród liści. Widoczne jest również wyjątkowe zamiłowanie twórców

⁸ Niektóre sekwencje dekoracji liściastej zakomponowano naprzemiennie, ukazując przeplatające się liście ujęte od spodu i od góry, przy tym te drugie mają głęboko ryte nerwy.

do dokładnego oddawania szczegółów związanych z płcią zwierząt, podobnie jak w ilustracjach bestiariuszy⁹.

Twórcom programu ideowego dekoracji rzeźbiarskiej świątyni musiały być znane wizerunki zwierząt kreowane w fizjologach i bestiariuszach¹⁰, bazujące w swych rozważaniach i pouczeniach na tekstach Ojców Kościoła. Przedstawione w nich treści, dotyczące współczesnej wiedzy, przeplatano z tematami religijnymi, zwłaszcza poprzez bogatą symbolikę zwierząt, która przeniosła się również do egzemplów kaznodziejskich¹¹. Opisy dzikich zwierząt z odległych krain czy legendarne mityczne stwory znajdowały swoje wyobrażenia w bogato ilustrowanych psalterzach, godzinkach i innych manuskryptach, jak chociażby w dekretach prawa kanonicznego¹², które mogły przybliżyć

⁹ Przykładem podobnych rozwiązań mogą być przedstawienia w *The Ashmole Bestiary* czy *The Aberdeen Bestiary*, w których powyżej wymienione cechy zostały potraktowane w podobny sposób. Zob. *The Ashmole Bestiary* [dalej *Ashmole*], Bodleian Library, Oxford, MS. 1511, f. 6v, 8v, 9r, 10r, 10v, 17v, 23v, 30r, 35r, 35v, https://medieval.bodleian.ox.ac.uk/catalog/manuscript_290 (dostęp: 4.08.2021); *The Aberdeen Bestiary* [dalej *Aberdeen*], Aberdeen University Library, MS. 24, f. 2v, 5r, 11v, 14r, 16r, 21v, <https://www.abdn.ac.uk/bestiary/ms24/f1r> (dostęp: 4.08.2021). Wybrana bibliografia: <https://www.abdn.ac.uk/bestiary/bibliography.php> (dostęp: 4.08.2021). Por. rysunki zwierząt pojawiające się w szkicowniku Villarda de Honecourt: lew – XLVII, XLVIII, LII, LIII, pies – XXXVI, LI, niedźwiedź – VII, jelen – XXV, jeź – XLIII i masek liściastych – X, XVIII, *Le carnet de Villard de Honnecourt*, Bibliothèque Nationale de France, Paris, MS. Fr. 19093, <http://classes.bnf.fr/villard/feuillet/index.htm> (dostęp: 11.07.2020).

¹⁰ Ze względu na specyfikę tych dzieł i ich odmiany, terminy bestiariusze i fizjologi w niniejszym artykule odnosić się będą ogólnie do tego rodzaju literackiego, a zatem terminy „fizjolog” i „bestiariusz” oznaczać będą te dzieła w różnych ich redakcjach. Cytaty z *Fizjologa* pochodzą z polskich tłumaczeń: *Fizjolog*, przełożyła, wstępem i przypisami opatrzyła K. Jażdżewska [dalej *Fizjolog*], Warszawa 2003; *Fizjolog Epifaniasza, Fizjolog Bls, Aviarium*, [w:] *Fizjolog i Aviarium. Średniowieczne traktaty o symbolice zwierząt*, tłum. i oprac. S. Kobiela (z tego opracowania pochodzą także cytaty z *Aviarium* Hugona de Folieto). Cytaty z bestiariusza: *Bestiariusz*, tłum. R. Sasor, Kraków 2005. Na temat podziałów bestiariuszy zob.: F. MacCulloch, *Medieval Latin and French Bestiaries*, Chapel Hill 1962; P. Michel, *Tiere als Symbol und Ornament: Möglichkeiten und Grenzen der ikonographischen Deutung, gezeigt am Beispiel des Zürcher Grossmünster Kreuzgangs*, Wiesbaden 1979, s. 52–54.

¹¹ L.M.C. Randall, *Exempla as a Source of Gothic Marginal Illumination*, „Art Bulletin” 1957, t. 39, s. 97–107; T. Szostek, *Świat zwierzęcy w średniowiecznych egzemplach kaznodziejskich*, [w:] *Wyobrażenia średniowieczne*, red. T. Michałowska, Warszawa 1996, s. 273–284.

¹² Por. R. Baxter, *Learning from Nature: Lessons in Virtue and Vice in the Physiologus and Bestiaries*, [w:] *Virtue and Vice: The Personifications in the Index of Christian Art*,

wizerunki nieznanymi zwierząt, jednocześnie niosąc bogate spektrum symboliki oddającej treści nauki moralnej¹³.

Pośród szerokiego spektrum wizerunków zwierząt w sandomierskiej dekoracji architektonicznej korpusu nawowego, na szczególną uwagę zasługują jedyne ujęte w programie ideowym świątyni sceny rodzajowe: pogoń psów za zającem wraz z zającem jedzącym liść oraz pies poganiający jeża zestawiony ze sceną z łanią i jeleniem. Postać psa, często pojawiająca się w sandomierskiej kolegiacie, w programie dekoracji architektonicznej, miała wielowymiarową symbolikę¹⁴. W Biblii najczęściej przedstawiano to zwierzę w pejoratywnym znaczeniu. W *Księdze Przysłów* utożsamiany był z obżarstwem i bezmyślnością: „Jak pies, który się wraca do wymiotów swoich, tak głupi, który powtarza głupstwa swoje” (Prz 26, 11)¹⁵. Według *Apokalipsy św. Jana*, psy zostały wykluczone z wejścia w obręb murów Niebiańskiej Jerozolimy (Ap 22,15), zaś w przypowieści o Chrystusie Dobrym Pasterzu (J 10, 1–18) symbolizowały przestrożę przeciw fałszywym prorokom (Mt 7, 15). Nieco inaczej przedstawiono psa w bestiariuszu, gdzie przypisano mu, między innymi, wierność:

Otóż pies, przez to, że rozpoznaje swoich dobroczyńców i jest im bardzo wierny, bo chociaż to zwierzę bezrozumne, to jednak ma tę szlachetną cechę: naucza nas, którzy jesteśmy najszlachetniejszym stworzeniem na tym świecie, że powinniśmy być jeszcze bardziej szlachetni i wierni, i żebyśmy nie zapominali o naszym dobroczyńcy, to jest o Panu naszym Jezusie Chrystusie, Stwórcy i Zbawicielu świata [...] z własnej woli oddał za nas życie na krzyżu i wybawił nas od wiecznej śmierci. Bardzo winniśmy być wierni takiemu panu, naszemu dobroczyńcy¹⁶.

Według świętego Ambrożego, w zachowaniu psów można również dostrzec postawę obrońców wiary:

red. C. Hourihane, Princeton 2000, s. 29–41; F. Klingender, *Animals in Art and Thought to the End of the Middle Ages*, Cambridge 1971, s. 202–237.

¹³ Zob. *Aberdeen; Ashmole*; C. Schröder, *Der Millstätter Physiologus – Text, Übersetzung, Kommentar*, Würzburg 2005; *The book of beasts: being a translation from a Latin bestiary of the twelfth century*, tłum. T.H. White, Cambridge University Library, New York 1960; W. Pangritz, *Tier in der Bibel*, München–Basel 1963.

¹⁴ P. Gerlach, *Hund*, [w:] *Lexikon der christlichen Ikonographie*, red. E. Kirschbaum SJ, Darmstadt 2015 [dalej LCI], t. 2, s. 334–335.

¹⁵ Zob. *Aberdeen*, f. 19v.

¹⁶ *Bestiariusz*, s. 51–52. Por. *Aberdeen*, f. 18r–20v; *Ashmole*, f. 25r–29v.

Przepowiadający słowo Boże [...]: „Język twoich psów z nieprzyjaciół od jego samego”. Otóż tych, którzy aż do krwi walczyli za wiarę ewangeliczną, również nazywa psami, niejako w obronie swego Pana szczekającymi. Nie tymi psami, o których powiedział Apostoł: „Strzeżcie się psów” [Flp 3, 2], ale tych, które „jedzą okruchy spadające ze stołu swoich panów”. [...] Psy chwalebne, a nie obrzydliwe. Zachowujące wierność wobec swojego pana, i szczekające w obronie jego domu przeciwko nieprzyjaciółom. Albowiem nie tylko powiedział „psów”, ale „twoich psów” [...]. O takich psach i w innym miejscu czytamy: Nawróć się pod wieczór i odczuwać będą głód jak psy” [Ps 58,15]. Albowiem niektóre psy zostały zganione przez proroka Izajasza, nie dlatego, że są psami, ale że nie chciały szczekać, a lubiły spać [Iz 56, 10]. Przez co, rzecz jasna pokazał, że gdyby czuwały i szczekały w obronie swojego pana, byłyby psami godnymi pochwały, podobnie jak te, o których powiedziano: „Język twoich psów” [...]¹⁷.

Wizerunki psów na sandomierskich fryzach, nie zostały wyrzeźbione w pozycji warującej, czy pilnującej, ale w scenach pogoni, co można interpretować jako przedstawienie ochrony wiary. Z pewnością tak trzeba rozumieć symbolikę psów ukazanych na głowicach służek. Marek Walczak, powołując się na św. Augustyna, przypisuje wizerunkom psów w kolegiacie sandomierskiej funkcje strażników¹⁸. Badacz podkreśla, powołując się na Hugo od św. Wiktora (który przyrównał zwierzęta te do kaznodziejów kierujących swoje słowa przeciw złu¹⁹), że obecność wizerunków psów miała na celu przede wszystkim przypomnienie o obowiązku głoszenia słowa Bożego²⁰. Koncepcja ta często była wykorzystywana w propagandzie zakonu dominikanów, znajdując swoje odniesienia w sztuce doby końca średniowiecza. Walczak wymienia przykłady dzieł odpowiadających tej koncepcji, m.in. na ambonie wiedeńskiej katedry (ok. 1470–1502), gdzie na balustradzie ukazany został pies szczekający na szereg węży, żab i jaszczurek, co – ze względu

¹⁷ Augustyn, *Objaśnienia Psalmów*, Ps. 58–77, *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy* [dalej PSP], t. 41, tłum. J. Sulowski, Warszawa 1986, objaśnienie psalmu 67, s. 181–182.

¹⁸ Augustyn, *Objaśnienia Psalmów*, Ps. 58–77, PSP, XLI, s. 181; M. Walczak, *Rzeźba architektoniczna...*, s. 338. Por. A. Timmermann, *Good and Evil, Not-So-Good and Not-So-Evil: Marginal Life on Gothic German Sacrament Houses*, [w:] *Virtue and Vice: The Personifications in the Index of Christian Art*, red. C. Hourihane, Princeton 2000, s. 73.

¹⁹ Hugo V. St.-Victor, *De bestiis et aliis rebus II*, 17, *Patrologiae cursus completus*, Seria Latina [dalej PL], t. 177, red. J.P. Migne, Paryż 1854, kol. 65–66. Por. A. Timmermann, *Good and Evil...*, s. 73.

²⁰ M. Walczak, *Rzeźba architektoniczna...*, s. 338.

na umiejscowienie tego wizerunku – interpretuje się jako symboliczną walkę nauki kapłańskiej z odszczepieństwem i herezją²¹. To przedstawienie może znajdować analogię w sandomierskiej scenie psa z jeżem ze względu na symbolikę jeża opisaną dalej. Berengariusz z Tours natomiast, przez symbol psów rozumiał fałszywych kaznodziejów²². W analogicznym kontekście można również rozpatrywać sandomierskie sceny pogoni psów, przyjmując że zając i jeź symbolizować miałyby siły zła, zaś psy Bożych posłanników walczących ze złem. Interpretacja może jednak być tu inna, bowiem nie tylko psy mają wieloraką symbolikę, ale zające i jeże też.

Jak już wspomniano, ważnym aspektem w interpretacji przedstawień goniących psów w sandomierskiej kolegiacie może być sposób, w jaki, w pozytywnym znaczeniu, nazywano członków zakonu kaznodziejskiego dominikanów – *Domini Canes* [Psy Pańskie], bowiem bronili i strzegli oni wiary chrześcijańskiej. Taki sposób wytłumaczenia występowania wizerunku psów w sandomierskiej kolegiacie byłby jak najbardziej zrozumiały, zwłaszcza ze względu na niezwykle ożywiony w tym mieście kult męczenników sandomierskich, którzy mieli ponieść śmierć podczas najazdu Tatarów w roku 1259 (1260), z pieśnią *Salve Regina* na ustach, jak podają późniejsze przekazy²³.

Znaczenie wizerunków psów z sandomierskich dekoracji rzeźbiarskich związane jest z wieloraką symboliką tego zwierzęcia, która w oparciu o jego cechy i przyzwyczajenia oraz przeświadczenie o nim, może postrzegać go zarówno pozytywnie, jak to zostało przedstawione powyżej, jak i pejoratywnie. W sensie negatywnym zachowanie psa przyrównywane było do zachowania grzesznika, który popełnia grzech i pomimo spowiedzi powtarza go, nie wykazując poprawy:

I jak pies, który ma brzydką właściwość zjadania tego, co zwymiotował, tak też czyni grzeszny głupiec, spowiada się z grzechów swoich, a potem do nich

²¹ C. Gerhardt, *Der Hund, der Eidechsen, Schlangen und Kröten verbellt. Zum Trappenaufgang der Kanzel im Wiener Stephansdom*, „Wiener Jahrbuch für Kunstgeschichte” 1985, nr 38, s. 115–132; M. Walczak, *Rzeźba architektoniczna...*, s. 339.

²² Por. S. Kobielski, *Bestiarium chrześcijańskie. Zwierzęta w symbolice i interpretacji. Starożytność i średniowiecze*, Warszawa 2002, s. 260.

²³ J. Długosz, *Liber Beneficiorum dioecesis cracoviensis*, red. A. Przeździecki, t. 3, Kraków 1864, s. 456; O. Tuszyńska-Szczepaniak, *Architektura i rzeźba architektoniczna...*, s. 16 i n.

wraca. Bowiem Pismo powiada, że brzydką rzeczą jest owa psia cecha i tak samo brzydką jest, kiedy człowiek wypowiadawszy się ze swoich grzechów, wraca do nich. Winien bowiem spowiadając się, żałować na grzechy, rozumiejąc, za co czyni pokutę, i nigdy do nich nie wracać²⁴.

Kolejna nauka moralna zbudowana jest na odniesieniu do innej właściwości psa, który, według bestiariusza, przechodząc przez most, z mięsem, kością, chlebem lub serem w pysku, wypuszcza prawdziwe jedzenie z pyska, chcąc złapać jego odbicie, w rezultacie zostaje z niczym²⁵:

[...] pewnym jest że chrześcijanie powinni [...] nie pragnąć tak bardzo rzeczy przemijających [...] które nie mogą nam towarzyszyć. Tak jak chart na polowaniu, kiedy z wielkim zapalem i pożądlivością szuka zajęcy i w końcu je dopada, lecz musi oddać panu, gdy ten nadejdzie²⁶.

Sandomierska scena pogoni psów za zajęcem zdaje się ilustrować zawartą w bestiariuszu przestrożę, ale może być ona jednak rozumiana w odmienny sposób, tak, jak przedstawia to Fizjolog, opisując zajaca. Tu pies, jako myśliwy, kojarzony jest z mocami zła:

Wystraszony zajac szybko biega. Kiedy w ucieczce przed myśliwym podąża na wysokie przełęcze, psy męczą się razem z myśliwymi i nie mogą go pochwycić. Jeśli zaś biegnie w dół, szybko zostaje schwytany. I ty zatem, duchowy człowieku, jeśli będziesz podążał ku górze, czyli ku cnocie i pobożnym uczynom, zmęczą się przeciwne moce razem z myśliwym, czyli diabłem, i nie zostaniesz pochwycony. Jeśli zaś skierujesz się w dół, czyli ku błędom i grzechowi, dosięgną cię nieprzyjacielskie moce. [...].²⁷

W podobnym do przedstawionego powyżej fragmencie *Fizjologa* ducha, postrzegał symbolikę psów Ryszard od św. Wiktora, który uważał, że psy symbolizują prześladowających Kościół niewiernych, poprzez udział

²⁴ *Bestiariusz*, s. 51–52. Por. *Aberdeen*, f. 18r–20v; *Ashmole*, f. 25r–29v.

²⁵ Motyw ten występuje także w jednej z bajek Ezopa zatytułowanej *Zbytku nie żądać*, [w:] *Biernata z Lublina, Ezop*, oprac. I. Chrzanowski, Kraków 1910, poz. 56. Zob. *Aberdeen*, f. 19r; *Ashmole*, f. 28r.

²⁶ *Bestiariusz*, s. 53. Por. *Aberdeen*, f. 19r; *Ashmole*, f. 28r.

²⁷ *Fizjolog*, s. 76.

w polowaniach²⁸. Plutarch w *Moraliach* podawał, że psom podczas polowań bardziej zależało na samym zwycięstwie niż na mięsie:

A psy goniące zające, jeśli zdarzy się im samym schwytać zająca, rozszarpują z uciechą i chciwie chłepcą krew; jeżeli natomiast zając, jak to często bywa, doprowadzony do rozpaczki resztki tchu wyzionie w końcowym biegu, dopadłszy martwego, zgoła go nie tykają, tylko stoją, machając ogonami, okazując, że ubiegały się o zaszczyt zwycięstwa, niż mięso²⁹.

Zające kojarzono z płodnością, życiem i odradzającą się naturą, co również prowadziło do odczytywania ich symboliki w dwojaki i wykluczający się nawzajem sposób³⁰. Księga Przysłów opisuje to zwierzę następująco: „Zajączek, gmin nieduży, który czyni sobie w skałach łoże swoje” (30, 26). W oparciu o powyższy fragment powstało wiele interpretacji Ojców Kościoła. Zając szukający schronienia pośród skał miał symbolizować pogan, którzy początkowo błądzili, ale ostatecznie schronili się na skale symbolizującej Chrystusa, a według Fizjologa, w nawiązaniu do fragmentu z Księgi Przysłów, zając ma krótsze przednie kończyny, by mógł wspiąć się na skałę i uniknąć pościgu³¹. Święty Augusty odnosił się do tego w następujący sposób:

Zatem wszędzie skała jest naszym schronieniem: czy to w górach wyniosła, czy w morzu uderzana przez fale, nie krusząc się, czy na ziemi stoi mocno. Do niej uciekają się jelenie, do niej nurek, do niej zając i jeź. Zające biją się w piersi, a jeże wyznają swoje grzechy³².

Według Bedy Czcigodnego (zm. 735), w nawiązaniu do powyższego fragmentu *Księgi Przysłów*, zając oznaczać miał Kościół jako lud Boży³³. Raban

²⁸ Richardus S. Victoris, *In Apocalypsim Joannis*, PL, 196, 693.

²⁹ Plutarch, *Moralia. Wybór pism filozoficzno-moralnych*, tłum. Z. Abramowiczówna, Wrocław 1954, s. 214.

³⁰ W. Kemp, *Hase*, [w:] LCI, t. 2, s. 222–226.

³¹ Por. *Fizjolog*, s. 76. Por. też H. Biedermann, *Knaurs Lexikon der Symbole*, München 1989, s. 182. Zob. U. Treu, *Ottergezucht. Ein patristischer Beitrag zur Quellenkunde des Physiologus*, „Antaios” 1969, nr 10, s. 113–122.

³² Augustyn, *Objaśnienia Psalmów*, Ps 103–123, PSP, XLI, tłum. J. Sulowski, Warszawa 1986, Kazanie III, s. 50. Zob. J.B. Bauer, *Lepusculus Domini. Zum altchristlichen Hasensymbol*, [w:] „Zeitschrift für katholische Theologie” 1957, t. 79, nr 4, s. 461.

³³ Beda, *Allegorica expositio in Parabolas Salomonis*, PL, t. 91, s. 1026.

Maur natomiast, ze względu na wrodzoną płochliwość tych zwierząt uznawał je za symbol ludzi, którzy lękając się Boga, ufają Jemu, a nie sobie³⁴; jednocześnie jednak widział w zającu człowieka niegodziwego³⁵.

W ikonografii wczesnochrześcijańskiej zające obgryzające gałęzie winnej latorośli, miały oznaczać pogan lub katechumenów, poznających zasady wiary w sakramencie chrztu³⁶. W takim kontekście może być rozumiane przedstawienie z północnej części fryzu z polowaniem psów na zająca, gdzie drugi zając delikatnie skubie liść winnej latorośli.

Zając był także symbolem duszy, która w raju mogła bezpiecznie korzystać z owoców życia wiecznego. W scenach polowania – w ucieczce przed psem – był symbolem ludzkiej duszy ściganej przez szatana-myśliwego i utożsamiany z dobrem ściganym przez zło³⁷. Taka interpretacja miała swoje odzwierciedlenie w interpretacji św. Ambrożego, który w corocznej zmianie barwy sierści u zający widział odniesienie do zmartwychwstania³⁸.

W rozważaniach o średniowiecznym znaczeniu symboliki zwierząt, warto pochylić się nad ówczesną wiedzą o gwiazdozbiorach i ich rozbudowaną symboliką, po którą ówcześni chętnie sięgali, szczególnie w iluminowanych manuskryptach. Motyw myśliwego z psem ukazany został w gwiazdozbiorach Oriona z Syriuszem obok zająca, który nigdy nie zostanie doścignięty³⁹. Możliwe, że takie właśnie przedstawienie znalazło swoje odzwierciedlenie w dekoracji bordiury Drzwi Gnieźnińskich⁴⁰. Jak zauważa Ewa Śnieżyńska-Stolot, postaci psów odnosić się mogą do gwiazdozbiorów Wielkiego Psa i Małego Psa. Badaczka zwraca uwagę na rozróżnienie dwóch odmian psów – z długimi oklapniętymi uszami i krótkimi uniesionymi, wyobrażających

³⁴ Rabanus Maurus, *De universo*, PL, t. 111, s. 205.

³⁵ Rabanus Maurus, *Allegoriae in universam sacram scripturam*, PL, t. 112, s. 984.

³⁶ W. Kemp, *Hase*, [w:] LCI, t. 2, s. 222–226.

³⁷ *Ibidem*; H. Biedermann, *Knaurs Lexikon...*, s. 181.

³⁸ Ambroży, *Hexaameron*, PSP, t. 4, tłum. W. Szoldorski, Warszawa 1969, s. 181.

³⁹ Honorius Augustodunensis, *De imaginemundi*, PL, t. 172, s. 145; J. Biało-stocki, *Ignavia gotycka i Orion, Łowca zający*, [w:] „Meander” 1949, t. 4, nr 4, s. 158 i n.; S. Kobieltus, *Bestiarium chrześcijańskie...*, s. 349; E. Śnieżyńska-Stolot, *Tajemnice dekoracji Psalterza Floriańskiego*, Warszawa 1992, s. 38, 41; F. Boll, *Sphaera*, Leipzig 1903, s. 138, 140.

⁴⁰ Z. Kępiński, *Symbolika Drzwi Gnieźnińskich*, [w:] *Drzwi Gnieźnińskie*, t. 2, red. M. Walicki, Wrocław 1959, s. 166–167. Por. L. Kalinowski, *Treści ideowe i estetyczne Drzwi Gnieźnińskich*, [w:] „*Speculum artis*”. *Treści dzieła sztuki średniowiecza i renesansu*, red. L. Kalinowski, Warszawa 1989, s. 227–378.

odpowiednio Wielkiego i Małego Psa. W taki sposób interpretuje wizerunki tych zwierząt z nagrobka Władysława Jagiełły⁴¹. Nie można wykluczyć, że psy z sandomierskiego fryzu mogą nawiązywać do przedstawień astrologicznych, zwłaszcza że w scenie gonitwy psów za zającem dwa z nich mają długie i oklapnięte uszy, a jeden krótkie i uniesione; jednak taka teza wymagałaby odrębnej i pogłębionej analizy.

Gonitwa psa lub psów za zającem należy do najpowszechniejszych przedstawień ikonograficznych w manuskryptach⁴². Scenę tę dostrzec można

⁴¹ E. Śnieżyńska-Stolot, *Zwierzęta na nagrobku Władysława Jagiełły, czyli jeszcze raz o ikonografii astrologicznej w średniowieczu*, [w:] *Artifex Doctus. Studia ofiarowane profesorowi Jerzemu Gądomskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, t. 1, red. W. Bałus, W. Walanus, M. Walczak, Kraków 2007, s. 107–117. Zob. *Psalterz Floriański*, Biblioteka Narodowa, Warszawa, mf. 16471, k. 51r, 52v, <https://polona.pl/item-view/43713d40-72bd-439c-b7ce-300541ade137?page=63> (dostęp: 4.08.2021); *Traktat astrologiczny Albusasara*, Czechy ok. 1320, British Library, London, Sloane 3983, k. 11r; Mały Pies (*Canis Minor*, o szpiczastych uszach) – *Traktat astrologiczny Albusasara*, Czechy ok. 1320, British Library, London, Sloane 3983, k. 14v; Wielki Pies (*Canis Maior*, o długich i oklapniętych uszach) – *Traktat astrologiczny Albusasara*, Czechy ok. 1320 r., British Library, London, Sloane 3983, k. 17v. Dwa biegnące psy – Wielki i Mały Pies odnoszą się do 16 stopnia Panny i według Piotra z Abano urodzeni w tym dniu będą myśliwymi. Zob. E. Śnieżyńska-Stolot, *Zwierzęta na nagrobku...*, s. 108.

⁴² Sandomierskiej scenie pościgu psów za zającem towarzyszy postać najprawdopodobniej małpy, która umieszczona w południowym brzegu fryzu, nie bierze udziału w pościgu, gdyż odwrócona jest do niego plecami. Niemniej jednak, podobne zestawienie obu zwierząt pojawia się także w dekoracjach manuskryptów. Pies biegnący za zającem, w towarzystwie małpy ukazanej ponad sceną pościgu, a także towarzysząca im męska hybryda w stroju kleryka, znajdują się w dekoracji marginalnej jednego z rękopisów Lancelot du Lac. Pies pojawia się także w pochodzących z początku wieku XIV, francusko-flamandzkich *Godzinkach*, gdzie na jednej z kart, u dołu dekoracji znajduje się scena gonitwy psa za zającem, a ponad nią pokazani są klerycy i siostry zakonne z książkami, a także hybrydy: zakonnice ze szponami i skrzydłami. Zob. Lancelot du Lac, Picard, 2 v, pocz. XIV w., John Rylands Library, Manchester, MS. fr. 1; f. 82. Zob. L. Randall, *Images in the margins of gothic manuscripts*, Berkley–Los Angeles 1966, il. 54. Pierwsza część jest fragmentem zbiorów Bodleian Library w Oksfordzie, zaś trzy kolejne tomy (dawniej należące do Ritman Library) zostały w 2010 r. sprzedane przez Sotheby's, zob. <https://www.library.manchester.ac.uk/search-resources/special-collections/guide-to-special-collections/a-to-z/collection/?match=French+Manuscripts> (dostęp: 4.08.2021). *Godzinki*, pocz. XIV w., Walters Art Gallery, Baltimore, MS. 104, f. 74, zob. <https://art.thewalters.org/detail/24116/book-of-hours-8/> (dostęp: 23.06.2021). Sceny pościgu psów za zwierzyną w dekoracjach marginalnych nie należą do rzadkich. Psy często pojawiają się na kartach manuskryptów razem z innymi zwierzętami, które także towarzyszą im w dekoracjach rzeźbiarskich kolegiaty

choćby w dekoracji *Psalterium breviarie cisterciensis* królowej Rejčky, gdzie Wielki i Mały Pies – jeden wielki o oklapniętych uszach i dwa małe o szpiczastych, towarzyszą Orionowi przedstawionemu jako myśliwy dmący w róg, któremu z rąk ucieka zając⁴³. Podobna scena ukazująca Małego i Wielkiego Psa (oba z oklapniętymi uszami) biegnących po spiralnie zwiniętej wici roślinnej z chowającym się na końcu spirali zającem, a obok nich Oriona dmącego w róg, pojawia się w dekoracji francuskiego *Brewiarza Margrity de Bar* wykonanego przed rokiem 1304⁴⁴. W *Mszale* katedry wawelskiej (*Mszał* nr 3, 1350–1360), na karcie z miniaturą ukazującą Króla Dawida grającego na harfie, w górnej dekoracji marginalnej znajduje się Wielki Pies goniący zająca na wici roślinnej, a za nim Orion⁴⁵. Motyw ten pojawia się również w powstałym w pierwszej ćwierci XIV wieku *Psalterzu Bardolf-Vaux*⁴⁶, w *Godzinkach z Maastricht* (XIII/XIV wiek)⁴⁷, w *The Queen Mary Psalter* (1310–1320)⁴⁸, a także znany jest z dekoracji traktatów medycznych z początku XIV wieku⁴⁹.

w Sandomierzu. Zob. *Godzinki Grey-Fotz Payn*, Wschodnia Anglia, 1300–1308, Fitzwilliam Museum, Cambridge, MS. 242, k. 29r, zob. <https://fitzmuseum.cam.ac.uk/illuminated/manuscript/discover/the-pabenham-clifford-hours> (dostęp: 12.07.2021).

⁴³ *Psalterium breviarie cisterciensis* królowej Rejčky, Czechy, ok. 1323, Brno, Státní Vědecká Knihovna, R 355, k. 8v. Zob. E. Śnieżyńska-Stolot, *Tajemnice dekoracji...*, il. 175.

⁴⁴ *Brewiarz Margerity de Bar*, Francja, 1302–1305, Bibliothèque Municipale, Verdun, MS. 107, k. 13r, zob. https://bvmm.irht.cnrs.fr/consult/consult.php?COMPOSITION_ID=4430&corpus=decor&page=30 (dostęp: 4.08.2021). Wybrana literatura: <https://portal.bibliissima.fr/ark:/43093/mdatab9c8670b6767f69b15cd4ef17585ad0e7adba699#bibliography> (dostęp: 12.08.2021).

⁴⁵ *Mszał katedry wawelskiej nr 3*, KP, 1350–1360, Archiwum i Biblioteka Krakowskiej Kapituły Katedralnej, k. 3v. Zob. E. Śnieżyńska-Stolot, *Tajemnice dekoracji...*, il. 73.

⁴⁶ *Bardolf-Vaux Psalter*, wschodnia Anglia, pierwsza ćw. XIV w., Lambeth Palace Library, London, MS. 233, k. 81v; zob. <https://archives.lambethpalacelibrary.org.uk/calm-view/Record.aspx?src=CalmView.Catalog&id=MSS%2F233> (dostęp: 10.08.2021).

⁴⁷ *Godzinki z Maastricht*, XIII/XIV w., British Library, London, Stowe 17, k. 35; wybrana literatura: <https://www.bl.uk/catalogues/illuminatedmanuscripts/record.asp?MSID=8020&CollID=21&NStart=17> (dostęp: 11.07.2021).

⁴⁸ *The Queen Mary Psalter*, 1310–1320, British Library, London, Royal MS. 2 B VII, f. 154r; wybrana literatura: http://www.bl.uk/manuscripts/FullDisplay.aspx?ref=Royal_MS_2_b_vii (dostęp: 11.07.2021).

⁴⁹ Kompilacja traktatów medycznych, Francja, pocz. XIV w., Kraków, Biblioteka Jagiellońska, MS. 815, k. 213r. Zob. E. Śnieżyńska-Stolot, *Tajemnice dekoracji...*, il. 252.

Kolejną, wyjątkowo interesującą, bowiem nieczęsto pojawiającą się w sztuce średniowiecznej postacią z sandomierskiego zwierzyńca jest jeź. Wspomniany został w Księdze Psalmów: „Góry wysokie dla jeleni, opoki schronieniem dla jeźów” [*montes excelsi cervis petra refugium ericiis*] (Ps 104, 18)⁵⁰. Kasjodor w komentarzu do powyższego psalmu pisał o jeżu jako zwierzęciu płochliwym, choć uzbrojonym przez naturę. Można przyrównać do jeża człowieka, który będąc naszpikowanym grzechami, boi się nadejścia sądu i ucieka do Chrystusa – skały. Jednocześnie, jeź oznaczać może również mężów, którzy nigdy od Chrystusa nie odejdą⁵¹. W dekoracji kolegiaty sandomierskiej, blisko jeża (który jest na drugim filarze południowym), umieszczony został jelen (na pierwszym filarze południowym), co wskazuje, że *Księga Psalmów* mogła stanowić bezpośrednie odniesienie do wyboru tematów dekoracji rzeźbiarskiej korpusu nawowego. W tym miejscu warto przytoczyć fragment *Legendy świętej Jadwigi*, gdzie jeź przedstawiony został w znaczeniu pejoratywnym:

Siostra Raclawa [...] przyszła pewnego razu do św. Jadwigi, mając w rękawie habitu jeża. Św. Jadwiga, kierowana intuicją, rzekła z wymówką: „Dlaczego, siostro, nosisz przy sobie rzecz nieprzystojną?” A ona, która już zdołała zapomnieć o ukrywanym w jej rękawie zwierzątku, wycofała się ze wstydem, zastanawiając się, jaką nieprzystojną rzecz ukrywa, o której mówiła księżna. I domyśliła się, że chodzi pewnie o jeża, którego nosiła pod habitem ku niezadowoleniu księżny. Wyrzuciła go więc natychmiast i powróciła do Jadwigi. Ta zaś rzekła: „Tak, córko, tak za pierwszym razem, powinnaś była przyjść do mnie. Strzeż się, żebyś w przyszłości nie nosiła takich niestosownych rzeczy”⁵².

⁵⁰ Jeź jest przykładem trudności w tłumaczeniu ksiąg Pisma Świętego. W *Biblii Tysiąclecia* wymienione w cytowanym fragmencie zwierzę przetłumaczone jest jako borsuk. Zob. I. Kwielicka, *Ze studiów nad staropolskimi przekładami Biblii. Problem tłumaczenia realiów biblijnych*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” 1971, t. 10, s. 59–89.

⁵¹ Cassiodorus, *Expositio psalmorum*, Cl. 0900, SL 98, Psalmus 103, l. 435–437.

⁵² *Legenda świętej Jadwigi*, tłum. A. Jochelson przy współudziale M.W. Gogolewskiej, oprac. J. Pater, Wrocław 1993, s. 73–74.

Natura jeża ukazana jest dwojako – zwierzę to jednocześnie ma być dla człowieka przykładem i przestrogą⁵³. Bestiariusz i Fizjolog przedstawiają jeża ambiwalentnie – jako przezorne zwierzę, które dba o swoje potomstwo⁵⁴:

Podczas winobrania [jeż] wchodzi do winnicy, a gdy zauważy dorodną kiść winogron, wspina się na latorośl i odcina owo grono, tak, że wszystkie winne jagody spadają na ziemię. Następnie schodzi i tarza się po nich, wskutek czego wszystkie jagody nabijają się na jego kolce. Następnie niesie je, by nakarmić swe potomstwo⁵⁵

– i jako zwierzę, które winno stanowić przestrogę dla człowieka zobowiązanego strzec winnicy rozumianej jako obraz duszy i jej duchowych owoców przed troskami świata doczesnego:

Ty, człowieku Boży, strzeż pilnie swojej winnicy i wszystkich jej duchowych owoców, aby Cię nie opanowała troska tego świata i pragnienie dóbr doczesnych, i aby wtedy najeżony kolcami szatan, rozrzucając wszystkie twoje duchowe zdobycze, nie nabiał ich na swoje kolce, a twoja dusza stałaby się wówczas naga, pusta i opuszczona jak krzak winny bez owoców⁵⁶.

Postać jeża niejednokrotnie pojawia się jako symbol szatana, który to gotowy jest wciągnąć człowieka do zasadzki, schowawszy kolce, bowiem troski o dobra świata doczesnego chowają się właśnie w kolcach⁵⁷, co dobrze oddane jest w tekście najstarszej redakcji Fizjologa:

⁵³ Por. P. Gerlach, *Igel*, [w:] LCI, t. 2, s. 335–336; Ch. Schröder, *Der Millstätter Physiologus...*, s. 118–120, 290–292.

⁵⁴ Zob. *Ashmole*, f. 36r–36v; *Aberdeen*, f. 24r–24v.

⁵⁵ *Fizjolog Bls*, s. 49.

⁵⁶ *Ibidem*. Fragment ten odnosi się do ustępu *Pieśni nad pieśniami* (Pnp 1,5): „Winnicy mojej nie strzegłam”. Por. *Aberdeen*, f. 24r.

⁵⁷ Arystoteles, *Opowiadania zdumiewające*, [w:] *Dzieła wszystkie*, tłum. L. Regner, Warszawa 1993, t. 4, s. 390 (831a); *Bestiaires du Moyen Age* (autorzy tekstów: Pierre de Beauvais, Guillaume Le Clerc, Richard Le Clerc, Richard de Fournival, Brunetto Latini, Jean Corbechon), red. G. Bianciotto, Paris 1980, s. 33; *Aberdeen*, f. 24v.

I ty więc, chrześcijaninie, bądź w pobliżu duchowej i prawdziwej winorośli (J 15,1), abyś został przywiedziony do duchowej kadzi, abyś został zaniesiony na dwór królewski i abyś udał się przed święty trybunał Chrystusa (2Kor 5,10). Dlaczego pozwoliłeś, aby jeź, zły duch, wszedł w twoje serce i niczym kiść ogra-bił też ciebie, tak że nie ma w tobie już żadnej gałązki?⁵⁸

W ilustracjach fizjologów, bestiariuszy i modlitewników jeź najczęściej pojawia się właśnie z owocami na kolcach⁵⁹. Można go także zobaczyć w towarzystwie innych zwierząt, najczęściej niedźwiedzia, jelenia i kozy⁶⁰. Scena odczytana przeze mnie jako doganianie jeża przez psa, w której pierwotnie brał udział zapewne też drugi pies (został najprawdopodobniej uszkodzony – na powierzchni fryzu pozostały ślady drugiej postaci, będącej wielkości pierwszego psa), może być przedstawieniem walki psów z jeżem. Podobna scena ukazana została w *Bestiariuszu* z Westminster Abbey, gdzie zauważalna jest dysproporcja między bardzo dużą postacią jeża i niewielkim psem próbującym ugryźć tego pierwszego w zad. Interesujący jest fakt, że na tej samej karcie manuskryptu, bezpośrednio pod ilustracją przedstawiającą psa i jeża, znajduje się scena pościgu psa za zającem, co odpowiada dwóm scenom z kolegiaty sandomierskiej⁶¹. Ciekawe zestawienie dwóch scen: jeża kradnącego winogrona i dwóch psów go atakujących, ukazane zostało w *The Queen Mary*

⁵⁸ *Fizjolog*, s. 36. Kłującego kolcami jeża przyrównuje się również do ludzi nikczemnych – por. *Bestiariusz*, s. 87; *Aberdeen*, f. 24r–24v; *Ashmole*, f. 36r–36v; Ch. Schröder, *Der Millstätter Physiologus...*, s. 118–120, 290–292.

⁵⁹ Jeź z owocami na kolcach: *Brewiarz*, Metz (?), 1. ćw. XIV w., Kunstgewerbemuseum, Linensammlung, Frankfurt, MS. L. M. 13 f. 41v; *Aberdeen*, f. 24r–24v; *Ashmole*, f. 36r–36v.

⁶⁰ Jeź zwrócony przodem do niedźwiedzia, stojący na górnej wici roślinnej: *Godzinki*, wschodnia Anglia, ok. 1308 r., Fitzwilliam Museum, Cambridge, MS. 242, f. 55v, zob. <https://fitzmuseum.cam.ac.uk/illuminated/manuscript/discover/the-pabenham-clifford-hours/folio/folio-55v/section/panel-intro#> (dostęp: 11.07.2021); cykl stworzenia zwierząt (w miniaturze *Drzewo Jessego*), na bardzo bogato zdobionych marginesach niedźwiedź, jeleni, jeź wśród wici roślinnej: *St.-Omer Psalter*, wschodnia Anglia, ok. 1300 r., British Museum, London, MS. 39810 (Yates Thompson 14), f. 7; kroczące: niedźwiedź, jeleni, koza i jeź – *Godzinki* flamandzkie, pocz. XIV w., Trinity College Library, Cambridge, MS. B.11.22, f. 28v, zob. <https://mss-cat.trin.cam.ac.uk/Manuscript/B.11.22> (dostęp: 11.07.2021).

⁶¹ *Westminster Abbey Bestiary*, York (?), ok. 1270–1290, London, Westminster Abbey Library, MS. 22, f. 17v.

*Psalter*⁶². Gdyby uznać, że wizerunki psów z kolegiaty w Sandomierzu odnosiły się do słowa Bożego głoszonego przez dominikanów, lub w kontekście ich kultu, wtedy wizerunek jeża mógłby być odczytywany jako uosobienie zła, które zwalczane jest przez kazania kaznodziejów. Gdyby natomiast uznać wizerunki psów za uosobienie złego myśliwego, a jeża za przykład przezorności, wtedy wydźwięk tej sceny byłby odwrotny. Analogicznie można interpretować pościg psów za zającem – w zależności od przyjęcia którejś z dwóch przeciwstawnych sobie natur, przypisywanych obu tym zwierzętom.

Dwie pary scen rodzajowych w dekoracji sandomierskiej kolegiaty prawdopodobnie mają kluczowy charakter w próbie odczytania i interpretacji pozostałych postaci. Wizerunki te bardzo dobrze obrazują przesłanie słów świętego Augustyna, który dwojaką naturę wszystkich trzech gatunków zwierząt ujął w jednym przesłaniu:

Zając małe zwierzątko i słabe, a jeż na dodatek kolczasty. Jedno zwierzątko strachliwe, drugie pokryte kolcami. A co oznaczają kolce jeśli nie grzeszników? Kto popełnia grzechy codziennie, jeśli nawet niewielkie, jest pokryty kolcami. Przez to, że się boi jest zającem, przez to, że pokryty kolcami jest jeżem. Taki nie potrafi zachować owych wzniosłości i doskonałych przykazań. [...] I cóż? Tamci poginą? Nie. Skoro bowiem „góry bardzo wysokie dla jeleni⁶³”, to dostrzec i dla nich w dalszych słowach: „Skała schronieniem dla zającej i jeżów”. Ponieważ Pan stał się schronieniem dla ubogiego⁶⁴.

Święty podkreślił symbolikę tych zwierząt w kontekście ich niedoskonałości i walki z grzechem, dającą jednocześnie nadzieję na jego unicestwienie i odkupienie duszy.

⁶² *The Queen Mary Psalter*, Anglia (London/Westminster lub wschodnia Anglia?), 1310–1320, The British Library, London, Royal MS. 2 B VII, f. 87v, 88r.

⁶³ Święty Augustyn w tym fragmencie odnosi się do jeleni jako wielkich duchowo ludzi, zob. Augustyn, *Objaśnienia psalmów...*, Ps 1 3–123, PSP, t. 41, s. 50 (kazanie 3).

⁶⁴ *Ibidem*, Ps 103–123, PSP, t. 41, s. 50 (kazanie 3). Por. Ps 9, 10.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

- Ambroży, *Hexaameron, Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy*, t. 4, tłum. W. Szoldorski, Warszawa 1969.
- Arystoteles, *Opowiadania zdumiewające*, [w:] *Dzieła wszystkie*, t. 4, tłum. Leszek Regner, Warszawa 1993.
- Augustyn, *Objaśnienia Psalmów*, Ps. 58–77, 103–123, [w:] *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy*, t. 41, tłum. J. Sulowski, oprac. E. Stanula, Warszawa 1986.
- Bardolf-Vaux *Psalter*, wschodnia Anglia, 1. ćw. XIV w., Lambeth Palace Library, London, MS. 233.
- Beda, *Allegorica expositio in Parabolas Salomonis*, Seria Latina, t. 91, red. J.-P. Migne, Paryż 1862.
- Bestiariusz*, tłum. R. Sasor, Kraków 2005.
- Bestiaires du Moyen Age* (autorzy tekstów: Pierre de Beauvais, Guillaume Le Clerc, Richard Le Clerc, Richard de Fournival, Brunetto Latini, Jean Corbechon), red. G. Bianciotto, Paris 1980.
- Brewiarz*, Metz (?), 1. ćw. XIV w., Kunstgewerbemuseum, Linensammlung, Frankfurt, MS. L. M. 13.
- Biernata z Lublina Ezop*, red. I. Chrzanowski, Kraków 1910.
- Brewiarz Margerity de Bar*, Francja, 1302–1305, Bibliothèque Municipale, Verdun, MS. 107.
- Cassiodorus, *Expositio psalmorum, Corpus christianorum*, Seria Latina, t. 98, oprac. M. Adriaen, Turnhouti 1958.
- Długoszy Ioannis, *Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae*, red. Z. Kozłowska-Budkowa, Varsaviae 1978, lib. 9.
- Długosz Jan, *Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 9, 1300–1370, red. Z. Kozłowska-Budkowa, tłum. J. Mrukówna, Warszawa 2009.
- Długosz Jan, *Liber Beneficiorum dioecesis cracoviensis*, red. A. Przeździecki, t. 3, *Monstera*, Kraków 1864.
- Fizjolog*, Seria „Biblioteka Antyczna”, tłum., wstęp i oprac. K. Jażdżewska, Warszawa 2003.
- Fizjolog i Aviarium. Średniowieczne traktaty o symbolice zwierząt*, tłum. i oprac. S. Kobieltus, Kraków 2005.
- Godzinki*, wschodnia Anglia, ok. 1308 r., Fitzwilliam Museum, Cambridge, MS. 242.
- Godzinki z Maastricht*, XIII/XIV w., British Library, London, Stowe MS. 17.

- Godzinki*, pocz. XIV w., Walters Art Gallery, Baltimore, MS. 104.
- Godzinki Grey-Fotz Payn*, Wschodnia Anglia, 1300–1308, Fitzwilliam Museum, Cambridge, MS. 242.
- Godzinki*, flamandzkie, pocz. XIV w., Trinity College Library, Cambridge, MS. B.11.22.
- Hugo V. St.-Victor, *De bestiis et aliis rebus II*, 17, *Patrologiae cursus completus*, Seria Latina, t. 177, red. J.-P. Migne, Paryż 1854.
- Honorius Augustodunensis, *De imagine mundi*, *Patrologiae cursus completus*, Seria Latina, t. 172, red. J.-P. Migne, Paryż 1854.
- Kompilacja traktatów medycznych, Francja, pocz. XIV w., Biblioteka Jagiellońska, Kraków, MS. 815.
- Lancelot du Lac, Picard, rękopis bez tytułu, 2 v, pocz. XIV w., John Rylands Library, Manchester, MS. fr. 1.
- Le carnet de Villard de Honnecourt*, Bibliothèque Nationale de France, Paris, MS. Fr. 19093.
- Legenda świętej Jadwigi*, tłum. A. Jochelson przy współudziale M.W. Gogolewskiej, oprac. J. Pater, Wrocław 1993.
- Mszał katedry wawelskiej nr 3*, KP, 1350–1360, Archiwum i Biblioteka Krakowskiej Kapituły Katedralnej.
- Plutarch, *Moralia. Wybór pism filozoficzno-moralnych*, tłum. Z. Abramowiczówna, Wrocław 1954.
- Psalterium breviarie cisterciensis* królowej Rejčky, Czechy, ok. 1323, Brno, Státní Vědecká Knihovna, R 355.
- Psalterz Floriański*, Biblioteka Narodowa, Warszawa, mf. 16471.
- Rabanus Maurus, *De universo*, *Patrologiae cursus completus*, Seria Latina, t. 111, red. J.-P. Migne, Paryż 1852.
- Rabanus Maurus, *Allegoriae in universam sacram scripturam*, *Patrologiae cursus completus*, Seria Latina, t. 112, red. J.-P. Migne, Paryż 1878.
- Richardus S. Victoris, *In Apocalypsim Joannis*, *Patrologiae cursus completus*, Seria Latina, t. 196, red. J.-P. Migne, Paryż 1855.
- St.-Omer Psalter*, wschodnia Anglia, ok. 1300 r., British Museum, London, MS. 39810 (Yates Thompson 14).
- The Ashmole Bestiary*, Bodleian Library, Oxford, MS. 1511.
- The Aberdeen Bestiary*, Aberdeen University Library, MS. 24.
- The book of beasts: being a translation from a Latin bestiary of the twelfth century*, tłum. T. Hanbury White, Cambridge University Library, New York 1960.
- The Queen Mary Psalter*, 1310–1320, British Library, London, Royal MS. 2 B VII.

Traktat astrologiczny Albumasara, Czechy ok. 1320, British Library, London, Sloane 3983.

Westminster Abbey Bestiary, York (?), ok. 1270–1290, London, Westminster Abbey Library, MS. 22.

OPRACOWANIA

Bauer Johannes B., *Lepusculus Domini. Zum altchristlichen Hasensymbol*, „Zeitschrift für katholische Theologie“ 1957, t. 79, nr 4, s. 457–466.

Białostocki Jan, *Ignavia gotycka i Orion, Łowca zajęcy*, „Meander” 1949, t. 4, nr 4, s. 151–162.

Biedermann Hans, *Knaurs Lexikon der Symbole*, München 1989.

Boll Franz, *Sphaera*, Leipzig 1903.

Baxter Ron, *Learning from Nature: Lessons in Virtue and Vice in the Physiologus and Bestiaries*, [w:] *Virtue and Vice: The Personifications in the Index of Christian Art*, red. C. Hourihane, Princeton 2000, s. 29–41.

Gerhardt Christoph, *Der Hund, der Eidechsen, Schlangen und Kröten verbellt. Zum Trappen Aufgang der Kanzel im Wiener Stephansdom*, „Wiener Jahrbuch für Kunstgeschichte“ 1985, nr 38, s. 115–132.

Gerlach Peter, *Hund*, [w:] *Lexikon der christlichen Ikonographie*, t. 2, red. E. Kirschbaum SJ, Darmstadt 2015, s. 334–335.

Gerlach Peter, *Igel*, [w:] *Lexikon der christlichen Ikonographie*, t. 2, red. E. Kirschbaum SJ, Darmstadt 2015, s. 335–336.

Kalinowski Lech, *Treści ideowe i estetyczne Drzwi Gnieźnieńskich*, [w:] „*Speculum artis*”. *Treści dzieła sztuki średniowiecza i renesansu*, red. L. Kalinowski, Warszawa 1989, s. 227–378.

Kemp Wolfgang, *Hase*, [w:] *Lexikon der christlichen Ikonographie*, t. 2, red. E. Kirschbaum SJ, Darmstadt 2015, s. 222–226.

Kępiński Zdzisław, *Symbolika Drzwi Gnieźnieńskich*, [w:] *Drzwi Gnieźnieńskie*, t. 2, red. M. Walicki, Wrocław 1959, s. 161–381.

Klingender Francis, *Animals in Art and Thought to the End of the Middle Ages*, Cambridge 1971.

Kobieliński Stanisław, *Bestiariusz chrześcijański. Zwierzęta w symbolice i interpretacji. Starożytność i średniowiecze*, Warszawa 2002.

Kwielicka Irena, *Ze studiów nad staropolskimi przekładami Biblii. Problem tłumaczenia realiów biblijnych*, „*Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*” 1971, t. 10, s. 59–89.

- MacCulloch Florence, *Medieval Latin and French Bestiaries*, Chapel Hill 1962.
- Michel Paul, *Tiere als Symbol und Ornament: Möglichkeiten und Grenzen der ikonographischen Deutung, gezeigt am Beispiel des Zürcher Grossmünster Kreuzgangs*, Wiesbaden 1979.
- Pangritz Walter, *Tier in der Bibel*, München–Basel 1963.
- Randall Lilian M.C., *Exempla as a Source of Gothic Marginal Illumination*, „Art Bulletin” 1957, t. 39, s. 97–107.
- Randall Lilian M.C., *Images in the margins of gothic manuscripts*, Berkley–Los Angeles 1966.
- Zsostek Teresa, *Świat zwierzęcy w średniowiecznych egzemplach kaznodziejskich*, [w:] *Wyobrażenia średniowieczna*, red. T. Michałowska, Warszawa 1996, s. 273–284.
- Timmermann Achim, *Good and Evil, Not-So-Good and Not-So-Evil: Marginal Life on Gothic German Sacrament Houses*, [w:] *Virtue and Vice: The Personifications in the Index of Christian Art*, red. C. Hourihane, Princeton 2000.
- Treu Ursula, *Otternegezücht. Ein patristischer Beitrag zur Quellenkunde des Physiologus*, „Antaios” 1969, nr 10, s. 113–122.
- Tuszyńska-Szczepaniak Olga, *Nowa perspektywa w badaniach architektury i rzeźby kolegiaty w Sandomierzu*, [w:] „Między architekturą nowoczesną a tradycją [...] między konstrukcją a formą”. *Prace naukowe dedykowane Profesorowi Krzysztofowi Stefańskiemu*, red. P. Gryglewski, T. Bernatowicz, D. Rutkowska-Siuda, Łódź 2020, s. 316–333.
- Tuszyńska-Szczepaniak Olga, *Architektura i rzeźba architektoniczna kolegiaty w Sandomierzu*, Uniwersytet Łódzki, Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk, 2022 (niepublikowana dysertacja).
- Schröder Christian, *Der Millstätter Physiologus – Text, Übersetzung, Kommentar*, Würzburg 2005.
- Śnieżyńska-Stolot Ewa, *Tajemnice dekoracji Psalterza Floriańskiego*, Warszawa 1992.
- Śnieżyńska-Stolot Ewa, *Zwierzęta na nagrobku Władysława Jagiełły, czyli jeszcze raz o ikonografii astrologicznej w średniowieczu*, [w:] *Artifex Doctus. Studia ofiarowane profesorowi Jerzemu Gadomskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, t. 1, red. W. Bałus, W. Walanus, M. Walczak, Kraków 2007, s. 107–117.
- Walczak Marek, *Rzeźba architektoniczna w Małopolsce za czasów Kazimierza Wielkiego*, Kraków 2006.

- <http://classes.bnf.fr/villard/feuille/index.htm> (dostęp: 11.07.2020).
- http://www.bl.uk/manuscripts/FullDisplay.aspx?ref=Royal_MS_2_b_vii (dostęp: 11.07.2021).
- <https://archives.lambethpalacelibrary.org.uk/calmview/Record.aspx?src=CalmView.Catalog&id=MSS%2F233> (dostęp: 10.08.2021).
- <https://art.thewalters.org/detail/24116/book-of-hours-8/> (dostęp: 23.06.2021).
- https://bvmm.irht.cnrs.fr/consult/consult.php?COMPOSITION_ID=4430&corpus=decor&page=30 (dostęp: 23.06.2021).
- <https://fitzmuseum.cam.ac.uk/illuminated/manuscript/discover/the-pabenham-clifford-hours> (dostęp: 12.07.2021).
- https://medieval.bodleian.ox.ac.uk/catalog/manuscript_290 (dostęp: 4.08.2021).
- <https://mss-cat.trin.cam.ac.uk/Manuscript/B.11.22> (dostęp: 11.07.2021).
- <https://polona.pl/item/psalterz-florianski,NTIyMTI2NTk/63/#item> (dostęp: 4.08.2021).
- <https://portail.bibliissima.fr/ark:/43093/mdatab9c8670b6767f69b15cd4ef17585ad0e7adba699#bibliography> (dostęp: 12.08.2021).
- <https://www.abdn.ac.uk/bestiary/bibliography.php> (dostęp: 4.08.2021).
- <https://www.abdn.ac.uk/bestiary/ms24/f1r> (dostęp: 4.08.2021).
- <https://www.bl.uk/catalogues/illuminatedmanuscripts/record.asp?MSID=8020&CollID=21&NStart=17> (dostęp: 11.07.2021).
- <https://www.library.manchester.ac.uk/search-resources/special-collections/guide-to-special-collections/a-to-z/collection/?match=French+Manuscripts> (dostęp: 4.08.2021).

ILUSTRACJE



1. Sandomierz, katedra, dekoracja fryzu impostowego drugiego filaru północnego, pościg psów za zajęcem, fot. O. Tuszyńska-Szczepaniak 2019



2. Sandomierz, katedra, dekoracja fryzu impostowego drugiego filaru północnego, część północna, zajęc jedzący liść, fot. O. Tuszyńska-Szczepaniak 2018



3. Sandomierz, katedra, dekoracja fryzu impostowego drugiego filaru południowego, pies poganiający jeża i wić roślinna, fot. O. Tuszyńska-Szczepaniak 2018



4. Sandomierz, katedra, dekoracja fryzu impostowego drugiego filaru północnego, detal, fot. O. Tuszyńska-Szczepaniak 2018



5. Sandomierz, katedra, dekoracja fryzu impostowego drugiego filaru północnego, detal, fot. O. Tuszyńska-Szczepaniak 2018



6. Sandomierz, katedra, dekoracja fryzu impostowego drugiego filaru północnego, fot. O. Tuszyńska-Szczepaniak 2018



7. Sandomierz, katedra, dekoracja fryzu impostowego drugiego filaru północnego, fot. O. Tuszyńska-Szczepaniak 2018



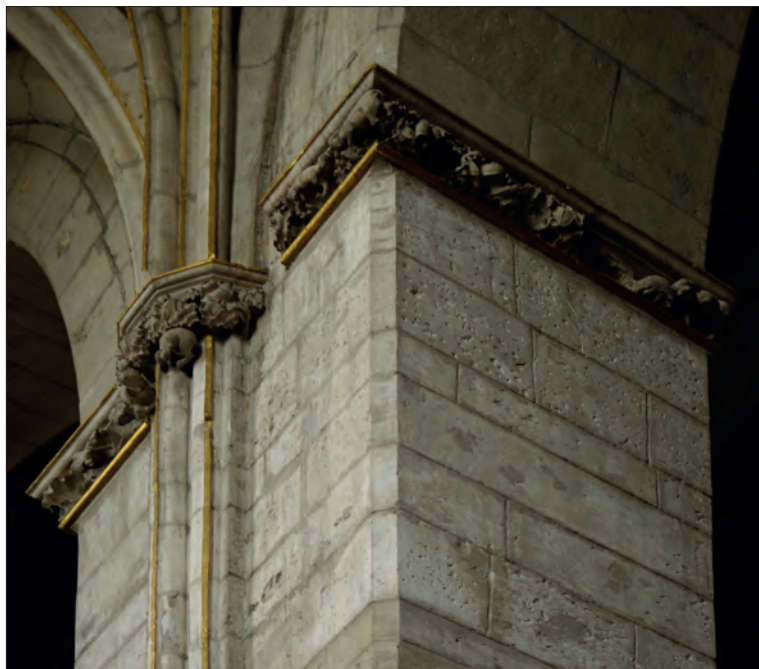
8. Sandomierz, katedra, dekoracja fryzu impostowego drugiego filaru północnego, detal, fot. O. Tuszyńska-Szczepaniak 2018



9. Sandomierz, katedra, dekoracja fryzu impostowego drugiego filaru północnego, detal, fot. O. Tuszyńska-Szczepaniak 2018



10. Sandomierz, katedra, dekoracja fryzu impostowego drugiego filaru północnego, detal: narożnik północno-wschodni, fot. O. Tuszyńska-Szczepaniak 2018



11. Sandomierz, katedra, dekoracja fryzu impostowego drugiego filaru południowego, widok z południowego-wschodu, fot. O. Tuszyńska-Szczepaniak 2018



12. Sandomierz, katedra, dekoracja fryzu impostowego drugiego filaru północnego, pies poganiający jeża, fot. O. Tuszyńska-Szczepaniak 2018